

## KAZIMIERZ GODŁOWSKI

W dniu 9 lipca 1995 r., po krótkiej, lecz przebiegającej gwałtownie chorobie, zakończył swą drogę życiową prof dr hab. Kazimierz Godłowski. Jest to bolesny cios nie tylko dla Jego Rodziny, grona bliskich przyjaciół, kolegów i współpracowników z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, całej społeczności akademickiej UJ i środowiska archeologicznego Krakowa, archeologów z całego Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, z którymi blisko współpracował, lecz także ogółu badaczy okresu rzymskiego z Polski i w ogóle z Europy środkowej.

Siedem miesięcy wcześniej spotkaliśmy się, w gmachu Instytutu Archeologii UJ, liczne grono przyjaciół i uczniów Kazika z całej Polski z okazji Jego 60-ej rocznicy urodzin. Wydawał się wówczas pełen sił, tryskał energią, snuł rozległe plany badawcze. Choć wkrótce potem choroba zaczęła się wyraźnie ujawniać, w przerwach między pobytami w szpitalu przeprowadził jeszcze wczesną wiosną br. nader efektywne prospekcje terenowe na obszarze osady w Jakuszowicach i cmentarzyska w Giebułtowie, nadal często uczestniczył w posiedzeniach naukowych, prowadził do początków czerwca wykłady dla studentów, pisał opinie dla Centralnej Komisji do spraw Tytułu i Stopni Naukowych, kontynuował opracowywanie materiałów z cmentarzyska w Chmielowie Piaskowym, wreszcie przygotowywał wznowienie zakrojonych na szeroką skalę prac na osadzie w Jakuszowicach, które miał rozpocząć na początku sierpnia b.r. – dzięki uzyskaniu „grantu” Komitetu Badań Naukowych. Jego pełna aktywność prawie do ostatnich chwil życia sprawiła, że tak trudno jest się pogodzić z tym, że nie ma już Kazika wśród nas.

Poza krótkim okresem dzieciństwa spędzonym w Wilnie, był On ściśle związany z Krakowem. Był wyjątkowo młodym maturzystą, bo niespełna 17-letnim, o zdecydowanie sprecyzowanych zainteresowaniach. Już przed rozpoczęciem studiów uczestniczył w pracach wykopaliskowych. W latach 1951-1955 studiował archeologię (w ramach studium historii kultury materialnej) na Uniwersytecie Jagiellońskim, a każde wakacje spędzał uczestnicząc w pracach wykopaliskowych (w tym szczególnie długo w badaniach prof. dr. A. Żakiego w Wietrznie-Bóbrce) lub prowadząc badania powierzchniowe. Na ukształtowanie Jego osobowości i zainteresowań badawczych największy wpływ niewątpliwie wywarli prof. dr Rudolf Jamka i prof. dr. Kazimierz Moszyński. Od pierwszego z nich przejął zainteresowania okresem rzymskim, a także chronologią i w ogóle problemami źródłoznawczymi oraz dążność do perfekcjonizmu w tym zakresie. Etnograf, prof. dr Kazimierz Moszyński fascynował swych uczniów szerokością horyzontów naukowych i przekazał Kazikowi zainteresowania problematyką etniczną oraz

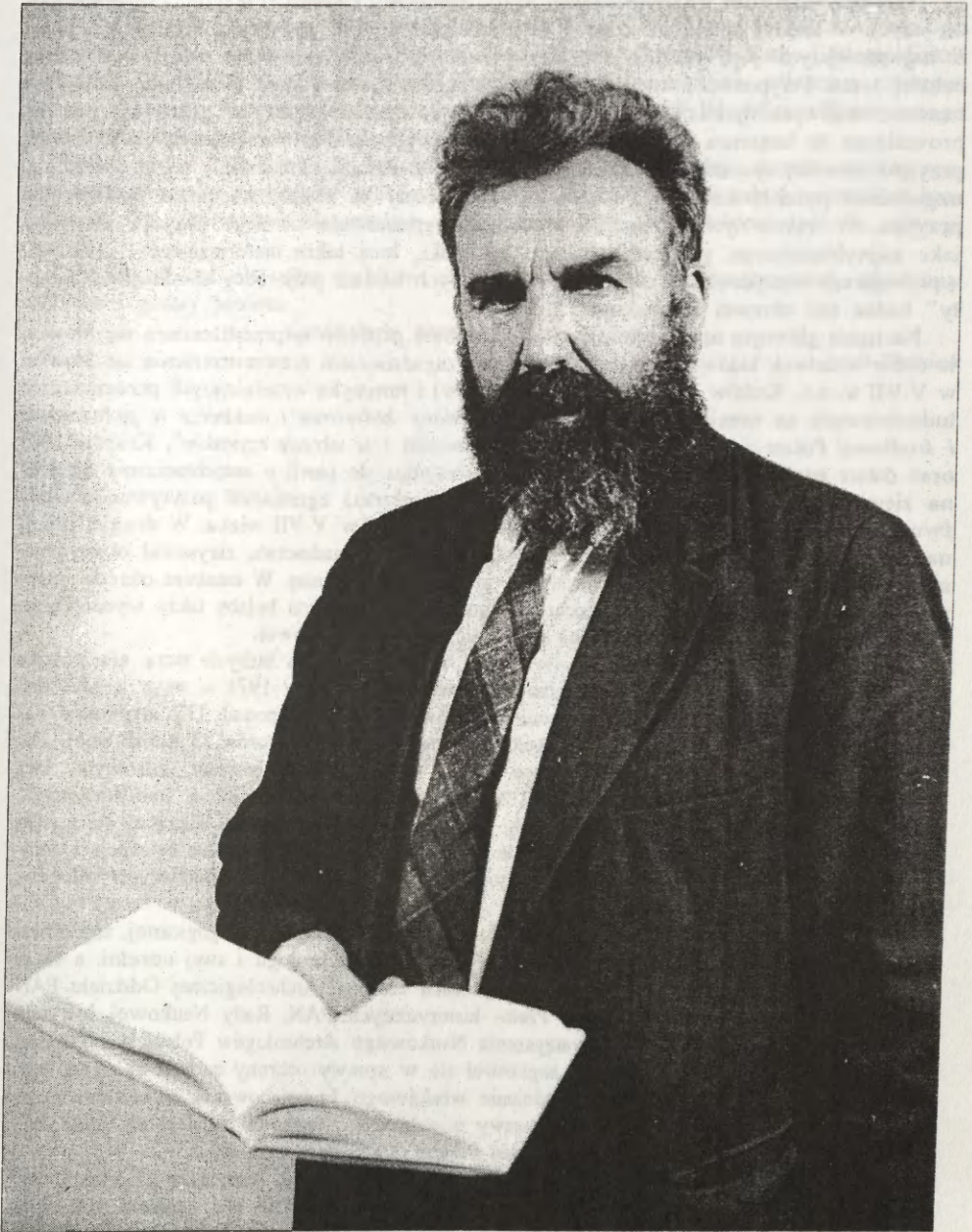
krytycyzm w stosunku do obowiązującej wówczas w humanistyce polskiej teorii o autochtonizmie Słowian na ziemiach polskich i w ogóle krytycyzm w stosunku do przeceniania roli źródeł archeologicznych dla studiów nad przynależnością etniczną społeczeństw, po których one pozostały. Niewątpliwie kolejnym mistrzem stał się później niedawno zmarły prof. dr Joachim Werner z Monachium, najwybitniejszy znawca okresu wędrowek ludów, pod którego opieką odbywał w latach 70-tych studia w RFN, w ramach stypendium Humboldt-Stiftung, który zachęcił Kazika do głębszego zainteresowania się tą epoką.

Już w swej publikowanej pracy magisterskiej (*Studia nad stosunkami społecznymi w okresach późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły. Próba interpretacji cmentarzysk*, Warszawa-Wrocław 1960), wykazał się Kazik opanowaniem warsztatu badawczego, umiejętnością budowania syntez i niezależnością intelektualną, którą niełatwo było zachować wówczas, w dobie dominacji wulgarnego marksizmu i to podejmując tematykę socjologiczną.

Po ukończeniu studiów związał się Kazik trwale z Uniwersytetem Jagiellońskim, poczynając od aspirantury (studium doktoranckie) i przechodząc kolejne stopnie kariery naukowej i akademickiej: doktorat i adiunktura (tytuł pracy – *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, 1964), habilitacja i docentura (*The Chronology of the Late Roman Period and Early Migration Period in Central Europe*, 1969), profesura nadzwyczajna (1977) i zwyczajna (1983). Był też głęboko zaangażowany w sprawy uniwersyteckie: pełnił funkcję prodziekana Wydziału Historyczno-Filozoficznego (1972-1975), dyrektora Instytutu Archeologii (1976-1991), przez wiele kadencji członka Rady Wydziału i Senatu UJ. Należał do tajnego Komitetu Solidarności UJ w latach 1982-1989. Reprezentował swoją uczelnię w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego (1985-1988), a ostatnio (od 1990 r.) uczelnię i środowisko archeologiczne w Centralnej Komisji do Spraw Tytułu i Stopni Naukowych. Zaangażowanie to, jak również dalsze inne obowiązki organizacyjne, nie hamowało Jego wielostronnej aktywności badawczej. Należał do tych nielicznych archeologów swej generacji, którzy, pomimo przybywania lat i różnorodnych obowiązków, nigdy nie zrezygnowali z badań terenowych. W ciągu 40-stu lat działalności zawodowej (po studiach) niewiele było sezonów, w czasie których nie prowadził badań wykopalniczych, a często dodatkowo jeszcze poszukiwać powierzchniowych. Wymienić tu trzeba przede wszystkim wieloletnią akcję badawczą cmentarzyska w Opatowie, woj. Częstochowa (1956-1983) i kilku pobliskich stanowisk, które to prace dostarczyły Mu m.in. danych do stworzenia systematyki chronologicznej późnych faz kultury przeworskiej. Znamienite wyniki przyniosły też badania cmentarzyska (i osady) w Krysplinowie koło Krakowa, jedynej dotąd dużej nekropoli z okresu rzymskiego w rejonie podkrakowskim i wreszcie – osady w Jakuszowicach, woj. Kielce (1982-1991), gdzie ujawnione zostały wyjątkowej na obszarze lessów miąższości warstwy kulturowe i układy stratygraficzne, z bogatymi materiałami z różnych epok, a szczególnie z okresu rzymskiego; m.in. odkryto tu olbrzymią serię monet rzymskich. Uzyskanie tych efektów było możliwe dzięki niespożytej energii Kazika, Jego doskonałemu zmysłowi obserwacji układów stratygraficznych oraz precyzji stosowanych metod eksploracji i dokumentacji, systematycznie udoskonalanych.

Równoległe z intensywną działalnością terenową prowadził Kazik wielostronne studia nad problematyką badawczą młodszego okresu przedrzymskiego i zwłaszcza okresów rzymskiego oraz wędrowek ludów, a z czasem także początków wczesnego średniowiecza. Jak już wspomniano wyżej, zapoczątkował je opracowaniem poświęconym zasadniczym aspektom stosunków społecznych w okresie rzymskim (w pracy magisterskiej). Kolejny etap stanowiła praca doktorska, wyjątkowo wnikliwa i szeroko potraktowana monografia kultury przeworskiej na Górnym Śląsku, której pokłosiem był, obok edycji książkowej, szereg dalszych artykułów dotyczących pominiętych w niej, rozmaitych problemów szczegółowych (np. budownictwa, gospodarki, handlu, hutnictwa), traktowanych w skali całej kultury przeworskiej.

Następnie skoncentrował się Kazik, przygotowując cytowaną pracę habilitacyjną, na problematyce chronologii późnego okresu rzymskiego i początków okresu wędrowek ludów w Europie Środkowej. Obok przedstawionej w tej rozprawie własnej systematyki chronologi-



KAZIMIERZ GODŁOWSKI

*Foto. Konrad Karol Pollesch*

cznej, opracował na marginesie tych studiów kilka problemów szczegółowych, przedstawionych w odrębnych artykułach.

Niewątpliwie bardzo ważnym etapem Jego działalności badawczej były też przygotowania do edycji V tomu *Prahistorii Ziemi Polskich* (Wrocław 1981). Dziełem Kazika był jeden z najważniejszych jego rozdziałów, lecz ponadto wywarł On wielki wpływ na kształt całości tomu. Przypomnieć trzeba, że okres przygotowywania tego tomu (lata 70-te) był czasem burzliwych dyskusji szerokiego zespołu współpracowników, w czasie których doprowadzono do konsensu w ujęciu wielu podstawowych problemów badawczych tej epoki; przyjęto jednolitą systematykę chronologiczną i ujednolicono terminologię w tej dziedzinie, uzgodniono podziały kulturowe i nazewnictwo. Zasady te zostały stopniowo powszechnie przyjęte. W trakcie tych posiedzeń ostatecznie ugruntowała się Jego pozycja nie tylko jako najwybitniejszego, polskiego badacza tej epoki, lecz także nieformalnego „mistrza”, wpływającego zdecydowanie na kierunek rozwijanych badań, przywódcy dominującej „szkoły” badań nad okresem rzymskim.

Następnie głównym nurtem studiów Kazika stał się problem rozprzestrzeniania się Słowian w dobie wędrówek ludów (książka *„Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzeniania się Słowian w V-VII w. n.e., Kraków 1980, oraz seria artykułów) i tematyka wcześniejszych przemieszczeń ludnościowych na terenie Polski (książka *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*”, Kraków 1985 oraz dalsze artykuły). Od dawna krytyczny w stosunku do teorii o autochtonizmie Słowian na ziemiach polskich (czemu dawał już wcześniej wyraz) zgromadził pozytywne dowody świadczące o rozpowszechnianiu się Słowian ze wschodu w V-VII wieku. W drugiej pracy, na podstawie specyficznej metody badania makrogeografii osadnictwa, zarysował obraz przesunięć ludnościowych, które dokonywały się w epoce poprzedniej. W ostatnim okresie intensywnie pracował nad książką poświęconą Gotom, która na pewno byłaby także wydarzeniem naukowym, niestety gotowej koncepcji dzieła nie zdążył zrealizować.*

Pozostało po Kaziku 9 książek, w tym 2 podręczniki, na których uczą się kolejne pokolenia studentów (*Historia starożytna ziem polskich*, Kraków 1971 – wraz z J.K. Kozłowskim, oraz *Okres lateński w Europie*, Kraków 1977) oraz ponad 170 artykułów naukowych. Pozostało grono uczniów (około 50 magistrów, 5 doktorów, 3 habilitacje). Pozostał wkład Kazika wniesiony w prace innych badaczy. Był bowiem (surowym, lecz życzliwym) recenzentem (po habilitacji) większości prac doktorskich i habilitacyjnych, a z czasem także przewodów profesorskich, poświęconych problematyce wiążącej się z Jego zainteresowaniami badawczymi. Niezmiernie koleżeński, zawsze służył swą erudycją i zainteresowaniem, stając się nieformalnym konsultantem wielu innych prac młodszych kolegów, a także Jego rówieśników.

Niezależnie od własnej intensywnej pracy badawczej i działalności pedagogicznej, angażował się Kazik zawsze w sprawy, które uważał za ważne dla archeologii i swjej uczelni, a także w życie naukowe. Aktywnie uczestniczył w pracach Komisji Archeologicznej Oddziału PAN w Krakowie, Komitetu Nauk Pra- i Proto- historycznych PAN, Rady Naukowej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich i Polskiej Akademii Umiejętności. Szczególnie angażował się w sprawy ochrony zabytków archeologicznych, a zwłaszcza ostatnio w zagadnienie właściwego funkcjonowania archeologicznych służb konserwatorskich i modyfikacji ustawy o ochronie zabytków. Działalność społecznie w podziemnej Solidarności i Stowarzyszeniu Rodzin Katyńskich.

Jego działalność naukowa zdobyła uznanie nie tylko w kraju, lecz także zagranicą. Był On niewątpliwie niekwestionowanym autorytetem w zakresie badań nad okresem rzymskim i wędrówek ludów w Europie Środkowej. Od lat otrzymywał stale liczne zaproszenia do udziału w konferencjach i kongresach międzynarodowych, a także do wygłaszania odczytów na uniwersytetach w wielu krajach. Prowadził w 1988 roku zajęcia na Uniwersytecie w Wiedniu jako „Gastprofessor”. Wybrano Go w skład członków-korespondentów Deutsches Archäolo-

gisches Institut (1975), był ekspertem UNESCO w sprawie badań Karakorum (1980), został członkiem – korespondentem Bawarskiej Akademii Nauk (1994) oraz przedstawicielem Polski w programie „European Science Foundation” pt. Transformation of the Roman World.

W Polsce był, jak wspomniano wyżej, członkiem Rady Naukowej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Komitetu Nauk Pra- i Protohistorycznych PAN, Rady Głównej Szkół Wyższych, Centralnej Komisji do Spraw Tytułu i Stopni Naukowych, członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności i wicedyrektorem jej Wydziału Filozoficzno-Historycznego oraz przedstawicielem we władzach Kasy im. J. Mianowskiego.

Te zaszczyty i funkcje były dowodem uznania dla Jego wiedzy, dorobku naukowego, lecz także walorów osobistych: pracowitości i niezależności intelektualnej, poczucia odpowiedzialności i kierowania się zawsze dobrem archeologii oraz dobrem ogólnym, odwagi cywilnej.

Odszedł od nas nie tylko wybitny uczony, lecz również wierny przyjaciel, szlachetny człowiek i gorący patriota.

Cześć Jego pamięci

Zenon Woźniak

